



Jerzy Buzek uczestniczył w debacie: „Musimy porozmawiać o Bytomiu”. Rozmowę prowadził red. Marcin Zasada, a gośćmi oprócz europoła byli: prezydent Bytomia, Mariusz Wołosz i dr Janusz Michałek - prezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Bytom, jak inne miasta górnicze stoi w obliczu transformacji. Odchodzi od węgla, choć wciąż pod miastem fedrują kopalnie.

Były premier podkreślał historyczne znaczenie Bytomia jako motoru gospodarczego całej Polski, jak również wagę strategicznego planowania w miastach. Skala wyzwań w Bytomiu jest ogromna, ale to konsekwentnie realizowana wizja rozwoju miasta powinna zdecydować o konkurencyjności miasta w regionie.

- Nikt nie ma wątpliwości, że musimy pamiętać o pewnej perspektywie, by ratować

substancję Bytomia. Musimy jednak uniknąć licytowania kto zasługuje na mniej, a kto na więcej. W jakimś sensie większe pieniądze dla Bytomia to jest naprawianie krzywd. Bytom był miastem, które się zapadało. 7 kopalni eksploatowało węgiel pod miastem, często na zawał. Ale proszę o węglu mówić też dobrze, przez dziesiątki lat dzięki niemu Polska się rozwijała. Bytomowi węgiel jednak zaszkodził. Zabrakło w mieście planu strategicznego, przyszłościowego. Bytom nie miał szczęścia przez ostatnie 30 lat do stabilnej władzy samorządowej - potwierdził prof. Jerzy Buzek. - Miasta, które się wybiły, jak Katowice, Gliwice, Tychy – mają długoletnich prezydentów albo takich, którzy zostali namaszczeni przez poprzedników, co gwarantuje ciągłość pewnych programów i wysiłków. Moim zdaniem najważniejszą kwestią są mocni prezydenci miast, którzy dają napęd, siłę i stabilność miastu - dodał.

Jerzy Buzek jest autorem Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, czyli osobnego źródła środków finansowych w budżecie UE dedykowanych obszarom górniczym najbardziej dotkniętym skutkami transformacji klimatycznej. Dotacje z funduszu mają służyć złagodzeniu skutków transformacji w takich miastach jak Bytom poprzez modernizację lokalnej gospodarki oraz tworzenie nowych miejsc pracy. Aby osiągnąć ten cel, fundusz wspiera inwestycje w dziedzinach takich jak łączność cyfrowa, czyste technologie energetyczne, redukcja emisji, regeneracja terenów przemysłowych, przekwalifikowanie pracowników.

- Bytom ma przed sobą wychodzenie z węgla. Unia Europejska ma do dyspozycji fundusz związany z transformacją. My możemy z tego skorzystać, stworzyć nowe podwaliny zapotrzebowania obywateli na energię, np. energetykę wodorową. Im szybciej z tego skorzystamy, tym lepiej. - mówił były premier.